

UZASADNIENIE

G. Ł. stanął pod zarzutem popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 27 sierpnia 2017 roku ok. godz. 12:15 w W. przy ul. (...) pod mostem im. P. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 Ustawy „Prawo o Ruchu Drogowym”, w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości (I próba 0,35 mg/l, II próba 0,31 mg/l, III próba 0,24 mg/l, IV próba 0,26 mg/l, V próba 0,23 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) i nie zastosował się do ciężącego na nim zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym orzeczonego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieście o sygn. akt X K 508/15, obowiązującego na okres dwóch lat, w ten sposób, że kierował motorowerem marki A. o nr rej. (...) w ruchu lądowym,

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk w zb. z art. 244 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 sierpnia 2017 r. w W. na ul. (...) pod Mostem im. P. funkcjonariusze Policji – Z. W. i I. B. zatrzymali do kontroli kierującego motorowerem o nr rej. (...). Kierującym tym okazał się być G. Ł.. Kierującego poddano badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie to dało wynik - I próba o godz. 12:17 - 0,35 mg/l, II próba o godz. 12:31 - 0,31 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Zostało ono przeprowadzone urządzeniem – analizatorem wydechu A.-Sensor IV CM, posiadającym ważne świadectwo wzorcowania do dnia 5 października 2017 r. Następnie badania te zostały powtórzone w Komendzie Rejonowej Policji w W. na ul. (...) przy wykorzystaniu urządzenia Alkometr A2.0/04 i dały następujące wyniki: I próba o godz. 12:38 - 0,24 mg/l, II próba o godz. 12:39 - 0,26 mg/l, III próba o godz. 12:55 - 0,23 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Po przeprowadzeniu każdego z tych badań oskarżony złożył oświadczenie, iż nie żąda badania krwi.

dowód: zeznania Z. W. (k. 8v-9, 134); protokół badania stanu trzeźwości wraz ze świadectwem wzorcowania (k. 2-3); protokół badania stanu trzeźwości wraz ze świadectwem wzorcowania (k. 4-5)

G. Ł. jest osobą, wobec której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie wyrokiem z dnia 18 marca 2016 r. (sygn. akt X K 508/15) warunkowo umorzył postępowanie karne w sprawie o inny, wcześniej popełniony przez niego czyn zabroniony, a polegający na tym, że w dniu 14 sierpnia 2015 r. w W. naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości (0,33 i 0,29 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) jechał pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym, tj. o czyn z art. 178a § 1 kk, na okres próby wynoszący 2 lata. Ponadto na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 3 kk i art. 42 § 2 kk orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 (dwóch) lat. Dodatkowo na podstawie art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego środka karnego zaliczono czas zatrzymania prawa jazdy o nr (...) od dnia 14 sierpnia 2015 r. do dnia 18 marca 2016 r. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 4 maja 2016 r.

dowód: odpis wyroku w sprawie X K 508/15 k. 28-29

G. Ł. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że tego dnia nie pił alkoholu, że wypił kilka drinków poprzedniego dnia, ale nie spodziewał się, że o godz. 12:00 następnego dnia, będzie miał jeszcze tyle alkoholu. Wyjaśnił, że wypił około 200-300g alkoholu do godz. 23:00 poprzedniego dnia. Nadto oświadczył, że nie wiedział, że ma problemy z metabolizmem, dodał przy tym, że w marcu 2018 roku zrobił kompleksowe badania i okazało się, że ma wirus wątrobowy HCV typu C. Stwierdził też, że prosił policjantów, żeby przeprowadzono badanie krwi, ale policjant oznajmił mu, że posiadane przez policję alkomaty są miarodajne i nie ma potrzeby, żeby jechać i tracić czas na badania. (*vide* k. 133)

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a mianowicie zeznania świadka Z. W., wsparte dowodami w postaci opinii biegłego z zakresu toksykologii i wynikami badań stanu trzeźwości przeprowadzonymi na atestowanych urządzeniach, pozwala na dokonanie kategoriycznych ustaleń, a w konsekwencji na uznanie wyjaśnień G. Ł., nie przyznającego się do popełnienia tego czynu, za jedynie obroną przez niego linię obrony.

Jako w pełni wiarygodne Sąd ocenił zeznania funkcjonariusza Policji, który dokonywał zatrzymania kierującego i był obecny podczas przeprowadzania badań stanu trzeźwości. Jego depozycje w pełni korelują z wynikami badań, których fakt przeprowadzenia został należycie utrwalony w formie protokołów, jak również z treścią oświadczeń złożonych przez kierującego, iż nie żąda on przeprowadzenia badań krwi (k. 2v i 4v).

Zdaniem Sądu, na miano w pełni wartościowego dowodu zasługuje również opinia biegłego z zakresu toksykologii. Ekspertyza ta została wykonana przez osobę dysponującą odpowiednią wiedzą specjalistyczną. Biegły dysponował całością materiału dowodowego, do którego odniósł się formułując wnioski końcowe, które poparte zostały przedstawionymi przez biegłego wykorzystanymi przez niego metodami badawczymi. Nadto opinia ta jest pełna, jasna i kategoriyczna, odpowiada na wszystkie pytania mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również odnosi się do kwestii podnoszonych przez obrońcę co do metod badawczych i wykorzystanych do tego urządzeń przy stwierdzeniu stanu nietrzeźwości kierującego. Na podkreślenie zasługuje zdaniem Sądu fakt, iż biegły odniósł się do uzyskanych wyników poziomu alkoholu w wydychanym powietrzu, jak również wyjaśnił przyczyny, dla których wyniki tych badań różnią się w zależności od czasu ich przeprowadzenia. Biegły ten wskazał, że I pomiar wykonany Alkometrem o godz. 12:38 po upływie niespełna 7 minut od pomiaru II wykonanego A.-Sensorem o godz. 12:31 obarczony jest błędem niedoszacowania wynikającym z nieprawidłowego wyrównania się stężeń pomiędzy krwią włosniczkową a powietrzem pęcherzykowym dolnych partii płuc. Stąd wynik uzyskany o godz. 12:39 był wyższy niż ten z godz. 12:38. Odnosząc się do sposobu przeprowadzenia tych badań biegły zwrócił także uwagę na to, iż zostały one wykonane zgodnie z obowiązującymi regulacjami prawnymi, w tym zarządzeniem Komendanta Głównego Policji z dnia 25 maja 2004 r. (z późniejszymi zmianami).

Biegły toksykolog przeanalizował także przebieg alkoholismu u oskarżonego pomiędzy godz. 12:17 (czasem pierwszego pomiaru) a godz. 12:55 (czasem ostatniego pomiaru) i stwierdził, że wyniki tych badań wskazują na fazę eliminacji alkoholu z organizmu z oszacowaną uśrednioną stałą szybkością eliminacji na poziomie ok. 0,3 ‰ na godzinę. Wynik ten wskazuje na nieco wyższą u oskarżonego szybkość eliminacji alkoholu z organizmu, co przeczy temu, aby stwierdzony u niego wirus zapalenia wątroby typu C upośledził metabolizm alkoholu w jego organizmie, z czego oskarżony miał nie zdawać sobie sprawy. Okoliczność ta nie miała zatem żadnego wpływu na stan nietrzeźwości oskarżonego podczas kontroli drogowej.

Co więcej biegły poddał też analizie hipotetyczny stan nietrzeźwości przy założeniu deklarowanej przez oskarżonego ilości i czasie spożytego alkoholu. Wyniki tego rachunku prowadzą natomiast do wniosku, iż ujawniony w organizmie oskarżonego alkohol w czasie kontroli drogowej nie pochodził z konsumpcji wódki w deklarowanej przez niego ilości i czasie spożycia.

W zakresie sposobu działania analizatora A.-Sensor IV CM, tj. urządzenia użytego jako pierwsze do stwierdzenia stanu trzeźwości kierującego, biegły podkreślił, że budowa tego analizatora oparta jest na niezwykle precyzyjnym czujniku elektrochemicznym, który powoduje utlenianie alkoholu etylowego do kwasu octowego. Wyjaśnił również, że generuje to zmiany napięcia, które są proporcjonalne do zawartości etanolu w pobieranym powietrzu. Wynik badania podawany jest w ustawowych jednostkach, tj. mg/l. Dodatkowo cała struktura pomiarowa zabezpieczona jest przez szereg układów kontrolujących temperaturę otoczenia oraz prawidłowy przebieg badania. Co więcej analizator ten jest niezwykle selektywny wobec pierwszo- i drugorzędowych alkoholi i nie reaguje na inne związki chemiczne. Z tej przyczyny jest powszechnie wykorzystywany do masowych kontroli. Dlatego też twierdzenia obrony, jakoby wynik uzyskany podczas pierwszego pomiaru mógł zostać zakłócony przez użyte perfumy czy płyn do płukania jamy ustnej, należy przyjąć za wyłącznie próbę wsparcia obranej przez oskarżonego linii obrony. Argument ten wydaje się tym

bardziej wątpliwy, iż doświadczenie życiowe nakazuje uznać za wielce nieprawdopodobne spryskiwanie się perfumami czy też używanie płukanki do ust w czasie jazdy na motorowerze.

Jako dowody zmierzające w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania Sąd ocenił wniosek dowodowy o przesłuchanie w charakterze świadka drugiego z funkcjonariuszy uczestniczących w zatrzymaniu oskarżonego, jak też wniosek o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego toksykologa. Za powyższą konstatacją przemawiał zdaniem fakt, iż – jak podkreślił to biegły toksykolog – wykorzystane do pierwszych badań urządzenie jest przyrządem do tego przeznaczonym, mającym powszechne zastosowanie, nieskomplikowanym w użytkowaniu i samoistnie wychwytyjącym ewentualne okoliczności wpływające na zakłócenie otrzymanych wyników. Po wtóre, urządzenie to było atestowane i miało aktualne świadectwo wzorcowania. Ponadto kwestie, co do których miały się wypowiedzieć biegły, zostały w sposób pełny i jasny wyjaśnione w jego pisemnej opinii. Zważywszy zaś na sposób działania urządzenia, jego prostą obsługę, wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka I. B. która to wraz ze Z. W. wykonywała czynności wobec oskarżonego, na te właśnie okoliczności, uznać należy za zmierzający w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania.

Mając zatem na uwadze wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 27 sierpnia 2017 roku ok. godz. 12:15 w W. przy ul. (...) pod mostem im. P. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 ustawy - Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości (I próba 0,35 mg/l, II próba 0,31 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) kierował motorowerem marki A. o nr rej. (...) w ruchu lądowym i czyn ten zakwalifikował jako występki z art. 178a § 1 kk.

Przechodząc do oceny znamion zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 178a § 1 kk, wskazać należy, że powyższy przepis penalizuje prowadzenie pojazdu mechanicznego m. in. w ruchu lądowym, w stanie nietrzeźwości. Definicja stanu nietrzeźwości znajduje się w art. 115 § 16 pkt 2 kk, który stanowi, że stan nietrzeźwości w rozumieniu tego kodeksu zachodzi, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu wyeliminowano art. 244 kk, albowiem odpowiedzialności na tej podstawie podlega bowiem tylko ten, kto nie stosuje się do orzeczonego przez sąd zakazu m.in. prowadzenia pojazdów. Jak wynika z treści wyroku z dnia 14 sierpnia 2015 r. zapadłego w sprawie X K 508/15 wobec G. Ł. orzeczono środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, przy czym na poczet tego środka karnego zaliczono okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 14 sierpnia 2015 r. do dnia wyrokowania, tj. do dnia 18 marca 2016 r. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 43 § 3 kk okres, na który orzeczono taki zakaz, zaczyna biec z chwilą zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych. W przypadku zaś G. Ł. prawo jazdy zostało mu zatrzymane w dacie zdarzenia, a zatem okres, na który orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w wymiarze dwóch lat, zaczął biec w dniu 14 sierpnia 2015 r. i zakończył się w dniu 13 sierpnia 2017 r. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 127b kpk jeżeli czas trwania środków przymusu jest określony w latach, przyjmuje się, że rok liczy się za dni 365. Reasumując, w dacie popełnienia przez oskarżonego czynu będącego przedmiotem niniejszego postępowania okres zakazu prowadzenia pojazdów, orzeczony wyrokiem X K 508/15, zakończył się.

Sąd, uznając zatem winę oskarżonego za udowodnioną, na podstawie art. 178a § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 178a § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i § 3 kk wymierzył mu karę 100 (sto) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 25,00 zł (dwadzieścia pięć złotych 00/100).

Wymierzając karę Sąd kierował się dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 53 § 1 i 2 kk. Przy wymiarze tej kary Sąd jako okoliczność obostrzającą uwzględnił fakt, iż czyn ten nie jest pierwszą sytuacją, kiedy oskarżony wszedł w konflikt z prawem. Należy podkreślić, iż uprzednio prowadzone postępowanie karne, również dotyczyło prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, które to wprawdzie zakończyło się warunkowym umorzeniem postępowania, niemniej oskarżony nie wyciągnął „z tej lekcji” odpowiednich wniosków, lekceważąc ponownie reguły porządku prawnego. Czyn jego cechuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości, nie tylko przejawiający się w rodzaju i charakterze naruszonego dobra, jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji, ale także w okolicznościach popełnienia tego czynu.

Należy bowiem mieć na uwadze to, iż oskarżony poruszał się w miejscu i czasie, kiedy natężenie ruchu drogowego jest znaczne.

Nadto zgodnie z art. 42 § 2 kk Sąd orzeka, na okres nie krótszy niż 3 lata, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa wymienionego w § 1 był w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia określonego w art. 173, art. 174 lub art. 177. W niniejszej sprawie oskarżony dopuścił się przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, będąc w stanie nietrzeźwości, konsekwencją czego był obowiązek obligatoryjnego orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres co najmniej 3 lat. Sąd w stosunku do oskarżonego orzekł zatem ten obowiązek w dolnym ustawowym wymiarze, mając także na względzie to, w jakim stopniu przekroczył on normy stanu nietrzeźwości określone w art. 115 § 16 pkt 2 kk.

Ponadto Sąd na podstawie art. 43a § 2 kk orzekł w stosunku do oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w wysokości 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Również orzeczenie tego środka karnego jest obligatoryjne w przypadku skazania sprawcy za przestępstwo z art. 178a § 1 kk. Wysokość orzeczonego świadczenia winna także w myśl przywołanego powyżej przepisu wynosić co najmniej 5.000 zł.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk oraz art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zasądając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 535,85 zł (pięćset trzydzieści pięć złotych 85/100) tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 250,00 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych 00/100) tytułem opłaty. Zdaniem Sądu, w przypadku oskarżonego nie zachodziły żadne okoliczności uzasadniające twierdzenie, iż poniesienie tych należności byłoby dla oskarżonego nadmiernie uciążliwe, w szczególności w sytuacji, gdy jest on osobą mającą stałe zatrudnienie.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem.

19 kwietnia 2019 r.